

Volver, Volveremos

Znowu jestem tu, piasek wciąż ten sam
Ślady naszych stóp rozwiął wiatr
Jak naszych słów morza cichy szmer
Na przystani ktoś na gitarze gra
Letni romans co złączył serca dwa
W pasjansie chwil król i dama kier
Obietnica przyszłych dni
Volveremos allí

Jeszcze jeden raz spotkać ciebie
Jeszcze jeden raz tonać w niebie
Niech stanie czas nim świt jak ptaki spłoszył nas
Jeszcze jeden raz plaża pusta
Jeszcze jeden raz niech zapłoną usta
Jak w tamten dzień i noc co nam zabrała sen

Znowu jestem tu ale całkiem sam
Idę poprzez tłum i nadzieję mam
Że spotkam cię w tym pasjansie chwil
Nagle ciepła dłoń wiedzie mnie do gwiazd
Oczu twoich ton, słów gorący piach
Wiem, że razem znów powitamy świt
Tak, jak wtedy pierwszy raz
Wiatr we włosach, ty i ja...

Jeszcze jeden raz spotkać ciebie
Jeszcze jeden raz tonać w niebie
Niech stanie czas nim świt jak ptaki spłoszył nas
Jeszcze jeden raz plaża pusta
Jeszcze jeden raz niech zapłoną usta
Jak w tamten dzień i noc co nam zabrała sen

Jeszcze jeden raz spotkać ciebie
Jeszcze jeden raz tonać w niebie
Jak w tamten dzień i noc co nam zabrała sen
Jeszcze raz...

Jeszcze jeden raz spotkać ciebie
Jeszcze jeden raz tonać w niebie
Niech stanie czas nim świt jak ptaki spłoszył nas
Jeszcze jeden raz plaża pusta
Jeszcze jeden raz niech zapłoną usta
Jak w tamten dzień i noc co nam zabrała sen